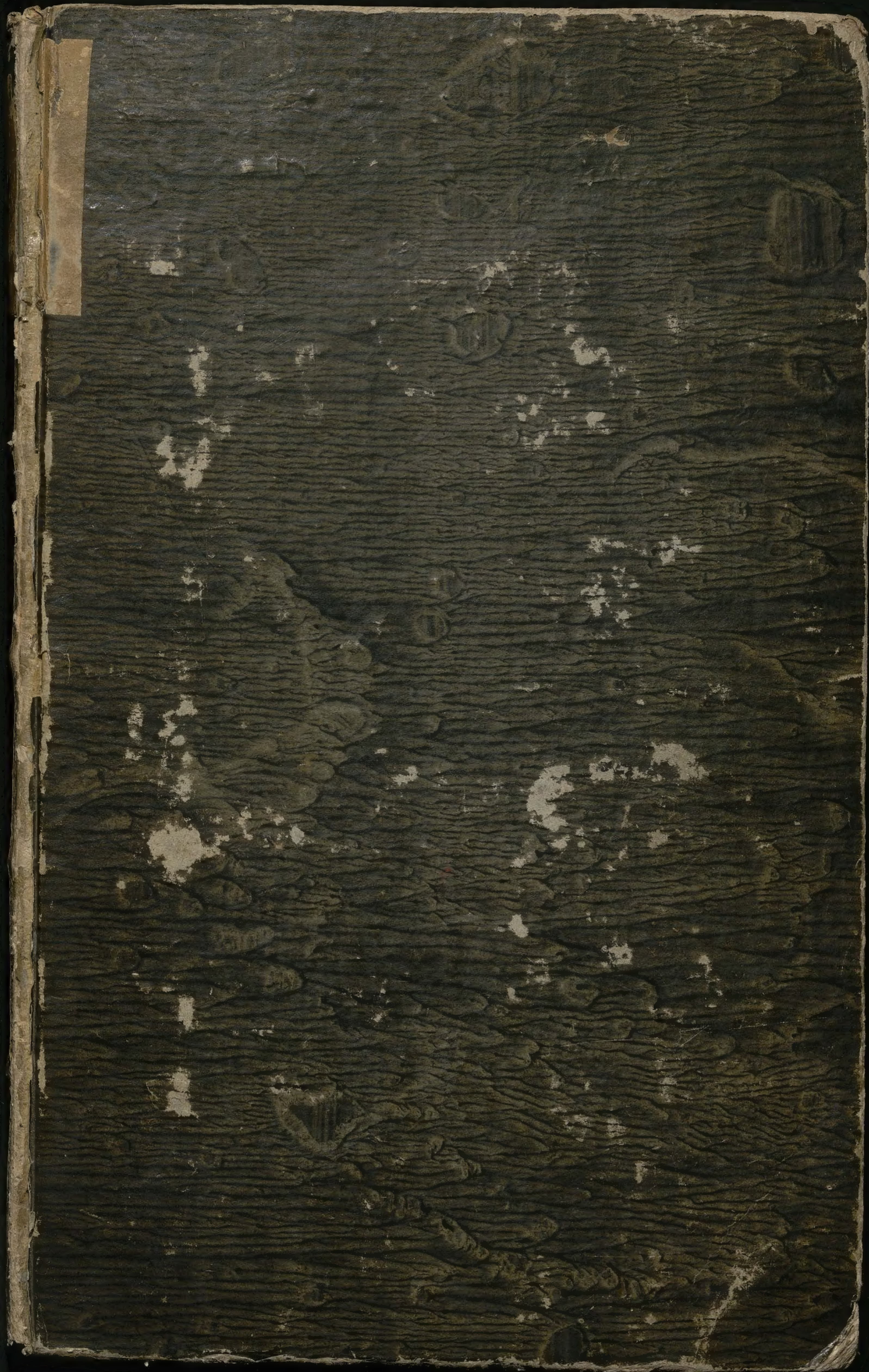



V
B
J
C
8957

GŁOS
JASNIE WIELMOZNEGO
LEONA HULEWICZA,
PODSTAROSTY
GRODZKIEGO ŁUCKIEGO
POSŁA WOIEWODZTWA WOŁYNSKIEGO
w IZBIE POSELSKIEY
DNIA 31. PAŹDZIERNIKA 1786. ROKU.
MIANY.

PRZESWIETNY STANIE RYCERSKI

Czteroniedzielna obrad Publicznych pora, iuż to na samych Elekcyach, iuż od Delegowanych na Relacyach, gdy z niemałym dla powszechności, upłynęła uszczerbkiem, spodziewam się: iż z przepisu Prawa pozostały moment, na to obrocony zostanie, co istotną w Kraiu ustanawiać zdaie się szczęśliwość.

Doświadczony sprawiedliwości przeciąg, przez napełnienie w Trybunałach Regestrow Sprawami, a z uszkodzeniem niemałym, ostatniego prawie maiątku, gdy Obywatel czeka sprawiedliwości, rzeczą zdaie się bydź sprawiedliwą, aby Generałowi Kiiowskiemu, z przyłączeniem do tego przyległego Woiewodztwa. (ile gdy tego Generału, Woiewodztwa, Kiiowskie, Wołyńskie, i Bracławskie, odrębnym Statutu W. X. Litt: sądzą się Prawem) oddzielny Trybunał, i mieysce dla tegoż, z osobna Prawem ustanowić. Nieupadnie przez to mniemana konfidencya w Narodzie, ani społeczność związkow między Obywatelami Prowincyi, a z przyśpieszenia każdemu sprawiedliwości więcey dla Oyczyzny pomyślnych wyniknie skutkow.

Gdy Konstytucya Seymu Grodzieńskiego, przez dozwolenie admiss od Dekretow w Juryzdykcyach, Ziemskich i Grodzkich, zapadłych, niemałą sprawiedliwości przynosi zwłokę: przez dopuszczenie bowiem odwołania się do Trybunałow, pomnożenie spraw gdyby przyszło przełożyć, z samego Woiewodztwa naszego więcey dwoch tysięcy do Trybunału, co rocznie przychodzi, a ztąd zagęszczone Regestra wpisami, iuż powyższemi, ostatecznego wyroku, ledwie następcom naszym doczekać się obiecuią. Dla czego tak o obiaśnienie Konstytucyi Grodzieńskiey, iako i rozdwoienie Trybunałow, od Prowincyi Mało-Polskiey, Generału Kiiowskiego, nieodbitą wydaie się potrzebą.

Jeſteśmy, Prześwietny Stanie, wraz z pozoſtałemi w domach w rowności Bracia, i wſpoł-Obywatele; a zatym ſpodziewam ſię, że nikogo zaſtanawiać niebędzie, gdy mowię za dokładną, i każdemu potrzebną ſprawiedliwością.

Taż ſprawiedliwość wymaga pamięci, o Aktach Trybunalſkich przy oddzieleniu Trybuna: Wodztw: Ruſkich, z Lublina do Lwowa przywiezionych, ktore ſą zabeſpieczeniem Obywatelſkich Fortun. Te Xięgi iak z odgłoſu mamy, w Grobie po Jezuickim złożone podobno tym końcem, aby zbutwiałe zoſtały. Przeto gdy traktuiącym o Dobra i Summy Duchowne z Dworem Wiedeńſkim o wydanie Xiąg z Lwowa podług Traktatu Roku 1775 nieprzyſzło upomnieć ſię. Upraſzam Prześwietnych Stanow, o nieodwłoczne intereſſowanie ſię, do Nayiaśnieyſzego CESARZA Jmci aby te Xięgi, iako Fortuny Obywatelow, nayſzczegulniey Kiiowſkiego, Wołyńſkiego, Bracław: i Czerniechow:, Woiewodztw w ſobie zamykaiące, unikaiąc przytym wydatkow na opłatę od wyięcia Tranzakcyi wymuſzanych, Kraiowi naſzemu powrocone zoſtały.

Co do potrzeby Woyſka, łączę i moie do poprzedniczych zdanie. Nic ſłuſznieyſzego, aby uiąwſzy niepotrzebnych, i nieprzewidzianych wydatkow, pozoſtałe w Skarbie co rocznie tak znaczne ſummy (iak z Relacyi mamy) więcey dwoch milionow i w tym Roku od Kommiſſyi Skarbu Koronnego okazane, na ſkompletowanie Woyſka do trzydzieſtu tyſięcy Prawem Roku 1775 pozwolonego obrocone zoſtały. Procz tego Milicye po Woiewodztwach do exekucyi Praw, i Juryzdykcyom potrzebne, a na utrzymanie tych, z oſobna po Woiewodztwach obmyślenia ſpoſobow na goſpodarſkich Seymikach (o co w Propozycyach od J. K. Mci Punkt zamieſzczony) dozwolić ſądzę rzeczą potrzebną. Utrzymanie bowiem iak nayściśley, w właściwych karbach, i exekucyi Prawa, udział przyzwoity każdemu ſprawiedliwości, Woyſka w żywność, i ammunicyą opatrzenie, w regulament przyzwoity, i Kraiowi właściwy tegoż Woyſka wprowadzenie, naypierwſzą ſtaią ſię Panowania, i wolności twierdzą, Oyczyzny obroną, a w właſnych każdego Obywatela ſiedliſkach, życia, i maiątkow przynoſzą beſpieczeńſtwo.

Mowiąc zaś i radząc o powiękſzeniu żołnierza, nienależy przypomnieć zaſłużonym iuż w tey uſłudze krzywdy, o ktorą Regiment Buławy wielkiey Koronney Pieſzy, po kilkakrotnie i teraz, przez podane piſma na Seymach uſkarża ſię. Czynił ten Regiment w Mieście Lwowie, przez ow czas krytyczny Kray mieſzaiący, wierną Rzeczypoſpolitey, i Krolowi uſługę, nieodbieraiąc zaſłużonego żołdu, a Sztabs i Officyerowie tego Regimentu, procz niemałey ſzkody w czaſie powietrza, właſnym koſztem potrzeby Regimentu utrzymywać muſieli.

Weyrzeć należy w ſłuſzność Prześwietny Stanie, Zołnierz z azardem życia uſługę czyniący, ieſzcze korzyſtać w nadgrodzie, a nie w właſności ſwoiey ſzkodować powinien. Nadgroda będących w

Woyſku, w uſludze, i wierności utwierdzi, a innych do podobnychże uſług Kraiowi zachęci. Do prozby na piſmie tegoż Regimentu Pieſzego, Buławy Wielkiey Koronney, łączę i moie żądanie, aby Departament weyrzawſzy w należytość tego Regimentu, ſpoſob opłacenia onemu obmyślił, a Kommiſſya Skarbowa za aſſygnacyami wypłaciła.

Co zaś do wyprowadzenia z Woiewodztw Generału Kiiowſkiego, Woyſka Roſſyiſkiego, ſpodziewam ſię w prawdzie że z Rady Nayiaśnieyſzego PANA podana Nota od JW. Marſzałka, Stanu Naſzego Rycerſkiego, do JW. Ambaſadora Nayiaśnieyſzey IMPERATOROWY Roſſyiſkiey, bez ſkuteczna niebędzie, w przypadku iednak trudności, lub zwłoki, gdyby dalſzych krzywd i uciſkow od tego Woyſka doświadczać przyſzło, zdaie mi ſię rzeczą bydź przyzwoitą oſtrzedz Prawem, aby Rada Nieuſtaiąca, od J. K. Mci i Rzeczypoſpolitey w harakterze Poſła extraordynarynego J.W. Branickiego Hetmana Wielkiego Koronnego, iako krzywdy obywatelſkie, nie bez dotkliwości czuiącego, do Nayiaśnieyſzey IMPERATOROWY Roſſyiſkiey o wyiście Moſkwy, i nadgrodzenie ſzkod, miała moc wyſłania.

Prześwietny Stanie Rycerſki! proſiłem o głos, abym choć w tych materyach przełożył, Kraiowe i Woiewodztwa mego potrzeby. O! gdyby los tak ſzczęśliwy zrządził, aby zamiaſt prywatnych okoliczności, w ważnieyſzych materyach już nie ſpory, ale iednomyślne zdania i głoſy ſtanowiły obrady, wieleby dla Kraiu pożytecznych obiecywały owocow. Dla czego z zamiaru Prawa, przez miłość dobra właſney Oyczyzny, gdy Nas ten oſtatni moment do pożytecznych przynagla obrad; Przeto zoſtawmy, pozoſtałym wſpoł-Braci w domach ſpoſob myślenia o Nas, żeśmy czułemi byli ich krzywdy, a czas obradom poświęcony, niechcąc mieć bezczynnym, żeśmy ſię ſtarali ſzczerze, wierną i iſtotną Oyczyznie czynić uſługę.



w Drukarni P. DUFOUR, Konſyliarza Nadwornego, Drukarza J. K. Mci Dyrektora Drukarni Korpuſu Kadetow. uprzywileiowanego na AWISKI czyli DONIESIENIA Tygodniowe.



